

# WYROK

**W I M I E N I U**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 lipca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziolecka

Protokolant: prot. sąd. Dominika Orłowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Arkadiusza Dzikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2023 roku sprawy:

**A. B. (1) (B.),**

**Ł. Z. (1) (Z.),**

**P. C. (1) (C.),**

oskarżonych o popełnienie przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 57 a § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chodzieży, obrońcę oskarżonego A. B. (1), obrońcę oskarżonego Ł. Z. (1) i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego S. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 13 stycznia 2023 roku, sygnatura akt II K 553/22

zmienia zaskarżony wyrok i podwyższa kwotę zadośćuczynienia zasądzoną w punkcie 3 solidarnie od A. B. (1) i Ł. Z. (1) na rzecz S. S. do kwoty 100.000 (stu tysięcy) złotych, co łącznie z zasądzonym odszkodowaniem stanowi kwotę 102.460 złotych,

w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. Ż. kwotę 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu nieuiszczonych nawet w części kosztów obrony oskarżonego A. B. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

zasądza od oskarżonych A. B. (1) i Ł. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa zwrot po 1/4 kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę sądową za II instancję, w łącznej kwocie:

- od A. B. (1) - 921,60 złotych,

- od Ł. Z. (1) – 305 złotych,

1/4 kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa, zaś na zasadach słusznościowych zwalnia oskarżyciela posiłkowego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa pozostałej 1/4 kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

/Małgorzata Ziolecka/

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 349/23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	4	
<b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

**1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Sąd Rejonowy w Chodzieży, wyrok z 13 stycznia 2023 roku sygnatura akt II K 553/22

**1.2. Podmiot wnoszący apelację**

# prokurator

# pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego

# oskarżyciel prywatny

# obrońcy oskarżonych A. B. (1) i Ł. Z. (1)

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**1.3. Granice zaskarżenia**

**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# w całości

# na niekorzyść		
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka	

	zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### 1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

#### Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

#### 2.1. Ustalenie faktów

<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
XX		XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXX
<b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
XXXX	XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXX	

#### 2.2. Ocena dowodów

<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
XXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XX

<b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
XXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XX

<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
1.	Obraża przepisów postępowania, mająca wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazuje, że powyższego zarzutu nie postawiono w		

wywiedzionej w niniejszej sprawie apelacji prokuratora.

Przypomnieć zatem należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, będący jedynym zarzutem postawionym w apelacji Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chodzieży, jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym. Skoro tak, to pierwszym i zasadniczym zarzutem prawidłowo sporządzonej przez fachowy podmiot apelacji powinien być właśnie zarzut naruszenia przepisów postępowania.

Niestety zarzutu obrazy przepisów postępowania, o którym mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k., w apelacji Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chodzieży nie postawiono, nie wskazano naruszenia przez Sąd I instancji konkretnych przepisów procedury karnej, a także nie wskazano wpływu tego naruszenia na treść wyroku. Pomimo tego Sąd Okręgowy kwestię tę rozważył, gdyż zarzut taki postawiony został w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, a kierunek obu tych apelacji jest zbieżny.

Odnosząc się zatem do zarzutu obrazy prawa procesowego, to w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazuje, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej analizy wszystkich zgromadzonych dowodów, w sposób wolny od błędów natury faktycznej oraz logicznej i w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, kategorycznie i prawidłowo ustalając, iż jedynie oskarżeni A. B. (1) i Ł. Z. (1) popełnili zarzucane

im w akcie oskarżenia przestępstwo, lecz ze stosowną zmianą jego opisu i słusznym przyjęciem kwalifikacji jedynie z art. 158 § 1 k.k. w związku z art. 57 a § 1 k.k.

(wyrok Sądu I instancji – karty 671 – 672; pisemne uzasadnienie wyroku – karty 712 – 725 akt).

Na wstępie przypomnieć należy, iż wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie, musi być logiczną konsekwencją wynikającą ze swobodnej oceny dowodów przeświadczenia tegoż sądu, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego. Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionego danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po pierwsze prawidłowo przeprowadzić postępowanie dowodowe, a po wtóre dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta natomiast musi przez tenże sąd zostać przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł postępowania i przy wzięciu pod uwagę całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego.

W myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad

prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karty 712 - 715 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł ani konieczności, ani możliwości przeprowadzenia jeszcze innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń. Żadna ze stron niniejszej sprawy w momencie zamknięcia przewodu sądowego nie wniosła o uzupełnienie



materiału dowodowego (karta 666 akt). A w apelacji Prokuratora, jak i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, także nie wskazano nowych dowodów, których przeprowadzenie byłoby niezbędne dla uznania, iż materiał dowodowy niniejszej sprawy jest wyczerpujący. Zatem uzasadnione jest stwierdzenie, że materiał dowodowy niniejszej sprawy jest kompletny.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie, i w całości ujawnionego, materiału dowodowego i to w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym zasadom (karty 716 – 719 akt). Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Potwierdza to analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Zauważyć jednak należy, że Sąd I instancji dokładnie przeanalizował wyjaśnienia oskarżonych, jak i zeznania świadków, w szczególności zeznania G. S. oraz opinie i dokumenty, a więc dowody będące podstawą ustaleń faktycznych, przedstawiając powody dania wiary, i w jakiej części, tym wyjaśnieniom i zeznaniom, opiniom i dokumentom, które to stanowisko Sąd II instancji w pełni podziela.

Co więcej, Sąd I instancji miał kontakt z osobowym materiałem dowodowym, a więc mógł ocenić zachowanie oskarżonych i świadków oraz sposób składania przez nich wyjaśnień i zeznań, co miało istotne znaczenie dla oceny ich wiarygodności.

Przypomnieć bowiem trzeba, że o wiarygodności wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadka decyduje ocena dokonana w kontekście całokształtu materiału dowodowego, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a sąd ma obowiązek wskazania w uzasadnieniu wyroku swojego rozumowania w tym zakresie i powodów takiej a nie innej ich oceny, co też w niniejszej sprawie uczynił.

Pamiętać też trzeba, że sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy również wywiązał się w sposób prawidłowy.

Podkreślenia też wymaga, iż art. 357 k.p.k., nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, nie może być rozumiany w ten sposób, iż każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych sądu, bowiem ich przydatność i wiarygodność winna być oceniona w oparciu o wskazane powyżej kryteria.

Sąd Rejonowy sprostą opisanym powyżej wymogom, odniósł się do wszystkich ujawnionych dowodów i przedstawił tok swojego rozumowania oraz wnioski (karta 719 – 722 akt), które – w ocenie Sądu Odwoławczego – nie budzą wątpliwości.

Podkreślić należy, że dopiero w trakcie przesłuchania świadka G. S. przez Sąd I instancji ujawniono, iż w trakcie zdarzenia świadek cierpiał na obustronną zaćmę i z odległości dwóch metrów nie była w stanie rozróżnić rysów twarzy. Tymczasem przedmiotowe zajęcie obserwowała w balkonu swojego mieszkania, a więc z odległości 5 – 8 metrów. Rozpoznała wprawdzie charakterystyczną masywną sylwetkę oskarżonego P. C. (1), lecz - jak to słusznie wskazał w swoim uzasadnieniu Sąd I instancji - nie była w stanie stwierdzić, czy miał on zaciśnięte pięści, a zatem czy brał udział w pobiciu pokrzywdzonego. W konsekwencji w pełni zasadnie zeznania tego świadka nie zostały uwzględnione przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy.

Pomimo tego pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzuca Sądowi I instancji bezpodstawne odrzucenie zeznań świadka G. S. jako dowodu uczestnictwa P. C. (1) w pobiciu jego klienta. Nie

dostrzegając równocześnie tego, na co wskazał w swoim uzasadnieniu Sąd I instancji, że również i sam pokrzywdzony, jak i świadek pobicia S. K., zeznali, że nie widzieli, aby oskarżony P. C. (1) bił pokrzywdzonego S. S., a co do wiarygodności zeznań tych dwóch świadków zastrzeżeń nie mieli ani Prokurator, ani pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Wyjaśnienia współoskarżonych co do uczestnictwa w zajściu P. C. (1) są zmienne, jednak ich wydźwięk jest taki, że P. C. (1) odciągał co najmniej A. B. (1) od pokrzywdzonego. W takiej sytuacji nic dziwnego, że na jego odzieży mogło się znaleźć DNA pokrzywdzonego.

Podsumowując, fakt iż zajście zaczęło się od biegającego bez smyczy psa P. C. (1), że on sam był na miejscu zdarzenia i na jego odzieży znaleziono DNA pokrzywdzonego nie oznacza wcale, że brał udział w pobiciu S. S..

Sąd Okręgowy, wbrew stanowisku Prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, nie znajduje podstaw do uznania, iż zeznania świadków, przesłuchanych w niniejszej sprawie zostały źle ocenione, bądź aby Sąd Rejonowy pominął jakieś istotne dla sprawy fragmenty ich zeznań. Przeciwnie, Sąd Rejonowy rozważnie dokonywał oceny zeznań tych osób, zwłaszcza ich wypowiedzi dotyczące udziału w zdarzeniu P. C. (1).

Wreszcie, Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował również ocenę wyjaśnień oskarżonych dokonaną przez Sąd I instancji w kontekście pozostałego, zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód.

W świetle powyższego oczywistym jest więc, że wiarygodność wyjaśnień oskarżonego A. B. (1), Ł. Z. (1) i P. C. (1) musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności, w szczególności zaś pozostałych zgromadzonych w sprawie i uznanych za wiarygodne dowodów. Podkreślić przy tym należy, że oskarżeni A. B. (1) i Ł. Z. (1) nie zaprzeczyli swojemu udziałowi w pobiciu S. S., starając się li tylko umniejszać swój w nim udział. Natomiast wyjaśnienia P. C. (1), że w pobiciu tym nie brał udziału znalazły potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie i uznanym za wiarygodny materiale dowodowym.

Sąd Odwoławczy pragnie przy tym zauważyć, w kontekście zarzutów apelacji i prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, iż przy wysuwaniu twierdzenia o przekroczeniu przez organ procesowy granic sędziowskiej swobody ocen dalece niewystarczające jest powracanie w środku odwoławczym do drobiazgowej, ponownej analizy materiału dowodowego, której rezultatem miałyby być twierdzenie,

iż zdaniem skarżących, preferencje w tych ocenach powinny zostać przewartościowane w kierunku odpowiadającym poglądom autorów środków odwoławczych. Sąd II instancji podkreśla, iż w części wstępnej niniejszego uzasadnienia, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazane zostały teoretyczne podstawy, które pozwalają na przyjęcie, iż przeprowadzona ocena materiału dowodowego pozostaje po ochroną art. 7 k.p.k. W przekonaniu Sądu Odwoławczego, wskazane powyżej założenia teoretyczne w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy w pełni pozwalają na przyjęcie, iż słuszność miał Sąd Rejonowy uznając, że oskarżeni A. B. (1) i Ł. Z. (1) popełnili przestępstwo przypisane im w zaskarżonym wyroku, jak i zasadnie uniewinnił od jego popełnienia P. C. (1).

Kategorycznie stwierdzić należy, że do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie dochodzi wtedy, gdy strona nie zgadza się z wnioskami wynikającymi z przeprowadzonego postępowania dowodowego, czy kwestionuje ocenę konkretnego dowodu, lecz wtedy, gdy ocena ta przeprowadzona jest przez sąd poza granicami zasady swobodnej oceny dowodów. Przypomnieć zatem należy, że granice te wyznacza obowiązek odniesienia się do wszystkich przeprowadzonych dowodów, oparcie na nich rozstrzygnięcia oraz dokonania oceny dowodów z uwzględnieniem reguł logiki, doświadczenia życiowego i posiadanej wiedzy. O przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów można bowiem mówić tylko wtedy, gdy ocena zebranego w sprawie materiału

dowodowego zawiera oczywiste błędy natury faktycznej.

Chybiona jest praktyka zarzucania sądowi zaakceptowania pewnego dowodu, skoro zgłaszający ten zarzut, będąc obecnym w trakcie całego postępowania, akceptował ten stan rzeczy, nie podnosił w trakcie rozprawy żadnych wątpliwych kwestii, nie domagał się wówczas dopuszczenia innego dowodu, oświadczając na zakończenie procesu, że nie żąda uzupełnienia materiału dowodowego (karta 666 akt), a zatem godził się, by wyrok zapadł na podstawie przeprowadzonych już dowodów. Uwiarygodnienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że rzeczywiście sąd pominął dowody istotne (nie jakiegokolwiek, lecz istotne) dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, że włączył do podstawy ustaleń dowody nieujawnione oraz że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia. Niestety tego w apelacjach wniesionych na niekorzyść oskarżonych zabrakło. Zdaniem zaś Sądu Okręgowego, dlatego, że Sąd I instancji nie pominął żadnego istotnego dla rozstrzygnięcia dowodu, nie włączył do podstawy ustaleń dowodów nieujawnionych, ani też nie uchybił regułom prawidłowego logicznego myślenia, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego wynika, że Sąd ten dokonał oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów, wskazując dlaczego jednym z nich i z jakiego powodu dał wiarę, a

innym w całości bądź w części wiarygodności odmówił. Oparcie przez sąd ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie nieuznanie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd I instancji wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego powyżej przepisu, dokonując analizy materiału dowodowego oraz wskazując jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd ten odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał dowody za wiarygodne, a w jakich za niezaskarżujące na wiarę (lub za nieistotne), przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił.

Fakt zaś, że przyjęte przez Sąd I instancji założenia dowodowe nie odpowiadają oczekiwaniom skarżących wyrok na niekorzyść oskarżonych, nie jest wystarczający do skutecznego podnoszenia zarzutu złamania zasady swobodnej oceny dowodów. Odrzucenie bowiem pewnych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych, a ich akceptacja przez sąd odwoławczy, sama w sobie, nie stanowi naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. czy art. 457 § 3 k.p.k.

Wreszcie wskazać należy, że argumenty apelacji Prokuratora, jak i pełnomocnika oskarżyciela



posiłkowego stanowią jałową polemikę z Sądem I instancji, nie prezentując w istocie okoliczności, które mogłyby podważyć poczynione przez ten Sąd ustalenia i oparte na nich orzeczenie. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, powinna wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia.

Zatem, wbrew odmiennym wywodom prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, kontrola instancyjna nie potwierdziła, aby postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Nadto, wbrew wywodom apelacji wywiedzionym na niekorzyść oskarżonych, zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie wykracza poza zakreślone przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen.

Reasumując, Sąd Okręgowy podnosi, iż niewątpliwie w toku prowadzonego pod sygnaturą

akt II K 553/22 postępowania przeprowadzono wszystkie możliwe dowody (tak osobowe, jak i rzeczowe), które mogłyby dostarczyć wiedzy w przedmiocie zarzucanego, a następnie przypisanego oskarżonym A. B. (1) i Ł. Z. (1) przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w związku z art. 57 a § 1 k.k.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zarzutów obrazy konkretnych przepisów prawa procesowego, przypomina, że rolą instancji odwoławczej jest ocena czy zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, a ustalony stan faktyczny znajduje oparcie w swobodnie ocenionych dowodach. Kontrola instancyjna nie polega natomiast na drobiazgowej ocenie czy każdy z przepisów mających zastosowanie, w szczególności przepisów procedury, został zrealizowany w sposób perfekcyjny. Nie bez przyczyny wszak ustawodawca warunkuje skuteczność zarzutu obrazy przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.) jej wpływem na treść orzeczenia. Nie każde zatem uchybienie przepisom procesowym skutkować musi wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia. Tymczasem w niniejszej sprawie skarżący na niekorzyść oskarżonych wyrok Sądu I instancji w żaden sposób nie wykazali, aby po pierwsze doszło do obrazy prawa procesowego, a po drugie by ewentualne niedostatki miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku a Sąd odwoławczy istnienia takiego wpływu nie stwierdza.

Zgodnie z art. 4 k.p.k. organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść

oskarżonego. W doktrynie prawa karnego procesowego wskazuje się najczęściej, że bezstronność oznacza brak stronniczości, uprzedzeń i osobistego nastawienia. I tak należy ocenić procedowanie w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się także w działaniu Sądu I instancji obrazy art. 7 k.p.k. Aby wykazać naruszenie standardów swobodnej oceny i interpretacji dowodów nie wystarczy subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia. Konieczne jest wykazanie, że w zaskarżonym wyroku poczyniono ustalenie faktycznie nie mające oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo że takiego ustalenia nie dokonano, choć z przeprowadzonych dowodów określony fakt jednoznacznie wynika, bądź wykazanie, że tok rozumowania sądu I instancji był sprzeczny ze wskazaniami doświadczenia życiowego, prawami logiki czy z zasadami wiedzy. Podnosząc zarzut obrazy art. 7 k.p.k. skarżący winien wskazać na czym owa dowolna ocena dowodów polegała. Niewystarczającym jest tylko powołanie się na własną, odmienną ocenę tych dowodów. Zatem zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu. Uwiarygodnienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną

analizę, że rzeczywiście sąd pominął dowody istotne (nie jakiegokolwiek, lecz istotne) dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, że włączył do podstawy ustaleń dowody nieujawnione oraz że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia. Zdaniem zaś Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie Sąd I instancji nie pominął żadnego istotnego dla rozstrzygnięcia dowodu, nie włączył do podstawy ustaleń dowodów nieujawnionych, ani też nie uchybił regułom prawidłowego logicznego myślenia, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego. Stąd chybiony jest także zarzut obrazy art. 410 k.p.k., którego naruszenie następuje poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Nie stanowi zaś naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie takiej czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie, zwłaszcza odmiennej od stanowiska skarżącego.

Zatem, Sąd Rejonowy - korzystając z uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. - dokonał prawidłowej, swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób logiczny i niesprzeczny uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym odmówił waloru wiarygodności, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Odrzucenie przez sąd pewnych

dowodów w końcowej ocenie, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw naruszenia zasady obiektywizmu, która nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do obiektywnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie (tak: wyrok SA w Lublinie z 20.06.2012, II AKa 98/12,LEX nr 1216340). W ocenie Sądu odwoławczego owa zasada nie została w przedmiotowym postępowaniu naruszona. Stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w pisemnych motywach wyroku jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten rzetelnie rozpatrzył niniejszą sprawę, zachowując konieczny i nakazany przez ustawę obiektywizm w stosunku do stron procesowych.

Podsumowując, zdaniem Sądu Okręgowego, rację ma Sąd I instancji, iż przeprowadzone i uznane za wiarygodne dowody uzasadniają przyjęcie, że zachowanie oskarżonych A. B. (1) i Ł. Z. (1) wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w związku z art. 57 a § 1 k.k., natomiast nie pozwalają na przyjęcie, iż także P. C. (1) popełnił takie przestępstwo. Sąd Okręgowy w pełni podziela w tym zakresie tok rozumowania Sądu I instancji, zaprezentowany w ocenie prawnej sprawy (karty 719 – 722 akt).

Zatem zarzut obrazy przepisów postępowania i w konsekwencji błędnej oceny dowodów okazał się całkowicie chybiony, a zaskarżony wyrok wydano na podstawie pełnego

i prawidłowo ocenionego materiału dowodowego.		
Wniosek		
Uchylenie zaskarżonego wyroku odnośnie P. C. (1) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zmiana wyroku odnośnie dwóch pozostałych oskarżonych w zakresie opisu ich czynu, jak i kwalifikacji prawnej	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność podniesionych zarzutów obrazy prawa procesowego.		
Lp.	Zarzut	
2.	błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Zarzut apelacji Prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Oczywiście jest „prawem każdej strony mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów		

i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w ustalenia faktyczne, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)” – wyrok Sądu Najwyższego, sygnatura akt IV KKN 714/98. Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacjach, wniesionych w niniejszej sprawie na niekorzyść oskarżonych, mają na celu wskazaną w powyższym orzeczeniu linię zaskarżenia. Apelujący prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zmierzają do takiego wyolbrzymienia faktów i ich ocen, aby wykluczyć całkowite uwolnienie oskarżonego P. C. (1) od odpowiedzialności za udział w zdarzeniu, jednakże apelacje te i zawarte w nich zarzuty nie spełniają warunku, wspomnianego przez Sąd Najwyższy, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy, co powoduje, że apelacje te nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżących w wywiedzionym środku odwoławczym, której Sąd Odwoławczy w żadnej części nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie popełnionego jedynie przez oskarżonych A. B. (1) i Ł. Z. (1)

przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w związku z art. 57 a § 1 k.k. .

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacje prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego takich wymogów nie spełniają, a ich istota sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wywodach samych skarżących, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Argumentacja, przedstawiona w uzasadnieniu środków odwoławczych wniesionych na niekorzyść oskarżonych, jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy – dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzenia – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności.

"Oczywistość" popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu przestępstwa znajduje potwierdzenie w okolicznościach faktycznych jego sprawy, a taki, a nie inny przebieg zdarzeń wynika z ustalonych okoliczności w sposób



tak ewidentny, że wykluczone jest rozważanie innych wariantów. "Oczywistość" to coś pewnego i niebudzącego wątpliwości. Ocena taka jest możliwa, między innymi, wówczas, gdy okoliczności sprawy nie nasuwają wątpliwości, że dany czyn został popełniony przez konkretną osobę, a tym samym, gdy ocena konkretnego zdarzenia nie pozostawia wątpliwości co do ewentualnego wyniku postępowania karnego. O oczywistości popełnienia czynu można mówić tylko wówczas, gdy istnieją dowody jednoznacznie potwierdzające jego popełnienie. Oczywistość popełnienia czynu ustala się na podstawie analizy okoliczności konkretnego przypadku. Każdorazowa oczywistość musi znajdować potwierdzenie w okolicznościach faktycznych i można mówić o niej jedynie wówczas, gdy wynika z ustalonych okoliczności w sposób ewidentny, "na pierwszy rzut oka", co nie wyklucza prowadzenia nawet obszernego postępowania dowodowego w tym zakresie.

W przekonaniu Sądu II instancji, w kontekście powyższego, brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonych A. B. (1) i Ł. Z. (1) w zakresie przypisanego im przestępstwa. Ponieważ zaś takiej oczywistości nie ustalono odnośnie oskarżonego P. C. (1), dlatego w pełni zasadnie Sąd I instancji podjął decyzję o jego uniewinnieniu.

Sąd Okręgowy w pełni też podzielił kwalifikację prawną zastosowaną do czynu oskarżonych A. B. (1) i Ł. Z. (1), jak i rozważania Sądu I instancji na ten temat zawarte na kartach 719 - 721 akt.

W tym zakresie, odnosząc się do zarzutu III apelacji prokuratora i wbrew niemu, Sąd Okręgowy wskazuje, iż w opisie przestępstw przypisanych A. B. (1) i Ł. Z. (1) wskazano, że narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i spowodowali u pokrzywdzonego S. S. obrażenia ciała naruszające czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni. Sąd Okręgowy uważa, iż taki opis działania oskarżonych i jego skutków jest wystarczający i nie jest konieczne wyliczanie które kości, ile z nich oraz w jaki sposób zostały połamane. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska oskarżycieli publicznych w epatowaniu opinii publicznej drastycznymi opisami doznanych przez pokrzywdzonych obrażeń, co nie jeden raz skutkuje tym, iż opis czynu przypomina wnioski ekspertyzy zakładu medycyny sądowej.

Jeżeli zaś chodzi o brak w kwalifikacji przestępstw przypisanych oskarżonym A. B. (1) i Ł. Z. (1) art.157 § 1 k.k., to po pierwsze słusznie Sąd I instancji tak uczynił, a po drugie Sąd Okręgowy jest nieprzyjemnie zaskoczony, iż apelacje fachowych podmiotów taki zarzut stawiają.

Jak to słusznie wskazał Sąd I instancji w uzasadnieniu swojego wyroku, z obszernego w tej mierze orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak i Sądów Apelacyjnych wynika, że aby przypisać danemu uczestnikowi bójkii lub pobicia skutek z art.157 § 1 k.k., to należy z całą pewnością ustalić, że to on odpowiada za spowodowanie tych następstw. Czyli należy powiązać cios określonego sprawcy z konkretnym obrażeniem.

Jeżeli jest to niemożliwe, a w niniejszej sprawie nie zdołano tego jednoznacznie ustalić, to przyjmuje się w opisie czynu, że sprawcy pobicia spowodowali obrażenia ciała powyżej 7 dni, ale nie ujmuje się w kwalifikacji prawnej przypisanego przestępstwa art.157 § 1 k.k. Zatem jeżeli nie jest możliwe ustalenie, który z uczestników bójki lub pobicia spowodował dany uszczerbek u pokrzywdzonego, to należy poprzestać na skazaniu z art. 158 § 1, § 2 lub § 3 k.k. w zależności od okoliczności danego przypadku, z pominięciem w kwalifikacji np. art. 157 § 1 k.k. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu - II Wydział Karny z dnia 17 października 2022 roku sygnatura akt II AKa 87/21).

Sąd Okręgowy nie podzielił też zarzutu apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego dotyczącego obrazy prawa materialnego, to jest art. 158 § 1 k.k.

Obraza prawa materialnego może polegać na błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowania nieodpowiedniego przepisu, a także na niezastosowaniu określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe. Obraza prawa materialnego może być przy tym przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można mówić więc o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie, jak wynika z apelacji, jest wynikiem błędnych ustaleń

faktycznych przyjętych za jego podstawę.

Zatem zarzut obrazy prawa materialnego z części szczególnej Kodeksu karnego może być postawiony tylko wówczas, gdy skarżący akceptuje dokonane przez Sąd meriti ustalenia faktyczne. Sąd I instancji w pierwszej kolejności dokonuje bowiem ustaleń faktycznych sprawy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który w procesie analizy i oceny uzna za wiarygodny. Następnie zaś ustalony stan faktyczny, składający się z elementów strony przedmiotowej i podmiotowej, poddaje prawnemu – karnej analizie w aspekcie tego, czy ustalone przez sąd zachowanie oskarżonego wyczerpuje, czy też nie znamiona określonego przepisu lub przepisów (przy kumulatywnej kwalifikacji prawnej).

Ze wskazanych powodów jednoczesne kwestionowanie dokonanych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych oraz przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej, należy uznać za błędne, a zarzut obrazy prawa materialnego dodatkowo należy potraktować jako przedwczesny. Jest on bowiem aktualny dopiero wówczas gdy skarżący akceptuje w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti.

Zatem gdy przyjęta kwalifikacja czynu odpowiada dokonany ustaleniom faktycznym, stawiany orzeczeniu zarzut obrazy prawa materialnego jest oczywiście bezzasadny.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy poczynił trafne ustalenia faktyczne i dokonał prawidłowej subsumpcji

ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy prawa materialnego.

Zatem zarzut obrazy prawa materialnego zawarty w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jest chybiony.

Jeżeli zaś chodzi o zawarty w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zarzut nie ujęcia w przypisanym oskarżonemu przestępstwie drugiego pokrzywdzonego, to jest S. K., to Sąd Okręgowy wskazuje, że sprawa rozpatrywana jest w granicach wniesionej skargi.

Zgodnie z zasadą skargowości ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie przez poszczególne elementy tego opisu. Zatem, zasada skargowości nie ogranicza sądu w ustaleniach wszystkich cech faktycznych tego zdarzenia oraz w zakresie oceny prawnej rozpoznawanego czynu. W konsekwencji, sąd nie jest związany ani szczegółowym opisem czynu zawartym w zarzucie aktu oskarżenia, ani kwalifikacją prawną nadaną temu czynowi przez oskarżyciela. Granice oskarżenia zostają utrzymane, gdy czyn przypisany oskarżonemu w wyroku, mimo zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczy tego samego "zdarzenia faktycznego" (historycznego), które stanowiło podstawę zarzutu określonego w akcie oskarżenia. Ramy zaś tożsamości "zdarzenia historycznego" wyznaczają przede wszystkim następujące elementy składowe tego zdarzenia: identyczność przedmiotu zamachu, **ten sam krąg podmiotów**

**biorących udział w zdarzeniu  
- przede wszystkim  
pokrzywdzonych,** a także

tożsamość określenia jego czasu i miejsca. Przy czym, nawet dokonanie przez Sąd orzekający pewnych modyfikacji w zakresie ustalenia czasu, miejsca, strony podmiotowej i przedmiotowej czynu, ustaleń co do zachowania i sposobu działania sprawcy, czy ustalenia innego skutku czynu nie stanowi wyjścia poza ramy oskarżenia, o ile w realiach dowodowych konkretnej sprawy oczywistym było, że sąd dokonywał oceny tego samego zachowania oskarżonego, które stanowiło przedmiot oskarżenia.

Ewidentnym błędem sądu pierwszej instancji byłoby poszerzenie opisu czynu o zachowania stanowiące odrębne przestępstwo, dotyczące innego pokrzywdzonego, i nieobjęte skargą uprawnionego oskarżyciela. Wyjście przez sąd a quo poza ramy oskarżenia, a więc naruszenie wyrażonej w art. 14 § 1 k.p.k. zasady skargowości, stanowiłoby bezwzględne uchybienie z art. 439 § 1 pkt 9 w związku z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k..

Wniosek

Uchylenie zaskarżonego wyroku odnośnie P. C. (1) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zmiana wyroku odnośnie dwóch pozostałych oskarżonych w zakresie opisu ich czynu, jak i kwalifikacji prawnej

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy prawa materialnego.		
L.p.	Zarzut	
3	Rażąca niewspółmierność kary	# zasadny # częściowo zasadny X niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Odnosząc się do tego zarzutu apelacji obrońców oskarżonych A. B. (1) i Ł. Z. (1), w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że o rażącej niewspółmierności kary, w rozumieniu art. 438 punkt 4 k.p.k., nie można mówić w sytuacji, gdy sąd orzekający uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami wymiaru kary. O rażącej niewspółmierności kary nie można mówić także wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę wymiaru kary, nie zostały przekroczone. Ustawodawca zaznacza jednocześnie, że niewspółmierność ta ma mieć charakter rażący, a więc duży, istotny, nie dający się zaakceptować. Dopiero wówczas dojść może do zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymiaru kary.</p> <p>Sąd Okręgowy stwierdza, że nie znajduje żadnych podstaw do uwzględnienia w niniejszej sprawie zarzutu rażącej niewspółmierności</p>		

(surowości) orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności, odnośnie A. B. (1) w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy a w przypadku Ł. Z. (1) w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 30 maja 2017 roku sygnatura akt II KK 156/17, rażąca niewspółmierność kary występuje wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych.

Jak wynika z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji rozważając rodzaj i wysokość kar, które byłyby współmierne do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa przypisanego oskarżonym, miał na względzie dyrektywy sędziowskiego wymiaru kary, a także uwzględnił wszystkie okoliczności obciążające i łagodzące. Na kartach 722 – 724 akt Sąd Rejonowy szczegółowo wskazał jakie okoliczności uznał za obciążające oskarżonych, a jakie za łagodzące, które to stanowisko Sąd Okręgowy w pełni podziela. Podkreślić też należy, że Sąd Rejonowy rozróżnił udział obu oskarżonych w zdarzeniu i uwzględnił niekaralność oskarżonego Ł. Z. (1).

Zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, orzeczone wobec oskarżonych kary są w pełni adekwatne do stopnia zawinienia oskarżonych i społecznej szkodliwości przypisanego im czynu, a uzasadnienie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze i środku karnym



w sposób precyzyjny odzwierciedla tok rozumowania Sądu I instancji, który Sąd Odwoławczy w pełni aprobuje.

Wszystko zatem, co zostało powyżej wskazane, oznacza, że brak jest podstaw do tego, aby uznać, iż wymierzone oskarżonym kary powinny zostać złagodzone, gdyż są one wyważone i sprawiedliwe.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy nie podzielił też argumentów apelacji Prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego co do rażącej łagodności wymierzonych oskarżonym kar pozbawienia wolności, zwłaszcza że w przypadku tych dwóch apelacji ten zarzut jest ściśle powiązany z całkowicie niezasadnym zarzutem niezastosowania w kwalifikacji prawej przypisanego oskarżonym przestępstwa przepisu art.157 § 1 k.k., który przewiduje zagrożenie karą do 5 lat pozbawienia wolności, a zastosowany przepis art.158 § 1 k.k. tylko karę do 3 lat.

Natomiast całkowicie Sąd Okręgowy podzielił zarzut obu apelacji wywiedzionych na niekorzyść oskarżonych odnośnie wysokości zadośćuczynienia zasądanego na rzecz pokrzywdzonego. Rzeczywiście kwota 20.000 złotych, uwzględniając wskazane nawet przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu tej kwestii okoliczności (karta 724 akt), związane z odczuwanym bólem, trudnościami w codziennym funkcjonowaniu, skutkami ponoszonymi do dziś i przeżytą traumą, związaną z faktem, iż jego słuszne zachowanie spotkało się z taką brutalną reakcją, uzasadniało podwyższenie zadośćuczynienia do kwoty 100.000



<b>Poza podwyższeniem kwoty zadośćuczynienia zaskarżony wyrok w utrzymano w mocy</b>	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Powodem utrzymania wyroku w mocy jest całkowita niezasadność zarzutów apelacji obrońców oskarżonych, jak i większości zarzutów apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, oraz brak podstaw wskazanych w art. 439, 440 i 455 k.p.k., uzasadniających zmianę lub uchylenie wyroku poza granicami zarzutów i wniosków apelacji.	
<b>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<i>I</i>	Przedmiot i zakres zmiany
<b>Zmieniono zaskarżony wyrok i podwyższono kwotę zadośćuczynienia zasądzoną w punkcie 3 solidarnie od A. B. (1) i Ł. Z. (1) na rzecz S. S. do kwoty 100.000 złotych, co łącznie z zasądzonym odszkodowaniem stanowi kwotę 102.460 złotych</b>	
Zwięźle o powodach zmiany	
Podwyższona kwota stanowi bardziej realne zadośćuczynienie dla pokrzywdzonego.	

<b>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>		
1.1.	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	* art. 439 k.p.k. XXXXXX
Zwięźle o powodach uchylenia		
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	

2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylecia		
XX		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
XX		
4.1.	XX	# art. 434 § 1 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylecia		
XX		
<b>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
XX		
<b>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III	Zasadzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. Ż. kwotę 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu nieuiszczonych nawet w części kosztów obrony oskarżonego A. B. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym.	

**Koszty Procesu**

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
Punkt IV	<p>Zasądzono od oskarżonych A. B. (1) i Ł. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa zwrot po ¼ kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę sądową za II instancję, w łącznej kwocie:</p> <p>- od A. B. (1) - 921,60 złotych, - od Ł. Z. (1) – 305 złotych,</p> <p>¼ kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążono Skarb Państwa, zaś na zasadach słusnościowych zwolniono oskarżyciela posiłkowego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa pozostałej ¼ kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.</p>

**PODPIS**

/Małgorzata Ziolecka/